

Bractwo Miłosierdzia Śgo ROCHA, Patrona od wszelkich zaraźliwych chorób, odprawia co Niedziela o godzinie 7ej z rana, przed Ołtarzem tegoż Świętego w Kościele Śgo KRZYŻA, Wotywę, na uproszenie miłosierdzia BOŻEGO, w teraźniejszej epidemji cholery.

Na zasadzie Ukazu N. PANA z r. 1821, Najwyższa Izba Obrachunkowa Królestwa, przystąpi z kolei rzeczy do zniszczenia dowodów już nieużytecznych, należących do rachunków za lata od włącznie r. 1837 po koniec r. 1840, które pokwitowane lub ostatecznie zasądzone zostały. Termin prekluzyjny od którego niszczenie rozpoczyna się, na d. ¹/₁₃ Marca 1849, naznaczony został.

Prokurator Królewski przy Tryb. Cy. I. Inst. Gub. Augustowskiej Wydz. Igo w Łomży. Zawiadamiam, kogo interesować może, że Felix Dziemińdowicz, będąc mianowany Woźnym Nadetatowym przy Sądzie Pok. Okr. Łomżyńskiego, po wykonanej w dniu ¹⁸/₃₀ z. m. na obowiązek swój przysiędże, takowy prawnie i bezprzeszkodnie spełniać może. — Jan Grodziecki.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia ⁵/₁₇ Września r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 9, na które, tudzież na dawniejsze, w 95 wnioskach, złożono rsr. 1,044 k. 30 (zł. 6,962). Na żądanie 14 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 9 kóp. 40), rs. 385 k. 68 (zł. 2,571 gr. 6), i umorzono książeczek oszczędności 8. Przeważa Uczestników 3,715, posiada kapitał rs. 62,646 k. 86 (Zł. 417,645 gr. 22.)

Adelajda Lesznowska, pierwszego ślubu Le-Brun, wczoraj rozstała się z tym światem. Żyła lat 68. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, ażeby, dla oddania Jej ostatniej posługi Chrześcijańskiej, raczyli znajdować się na wyprowadzeniu Jej ciała jutro o godz: 4tej po południu, z pod Nru 1769 lit: A, przy ulicy Sto-Jerskiej, na smętarz Powązkowski; a na Exekwjach dnia 20 b. m. o godz: 10tej z rana w Kościele XX. Kapucynów.

Wkrótce po śmierci matki, ś. p. Felicji z Obryckich Kozłowskiej, Małżonki Sędziego Apellacyjnego, o której zgonie donieśliśmy w zeszły Piątek, rozstały się z tym światem dwoje jej dzieci ś. p. Florentyna lat 4, i Walerjan lat 2 liczący.

Po krótkiej słabości rozstała się z tym światem ś. p. Bogumiła Tworowska, lat 68 licząca.

Dziś o godz: 11ej z rana, na dziedzińcu domu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dopełnionem zostanie w obec Władz tegoż Towarzystwa, spalenie zł. 10,785,882, w Listach Zast: i kuponach, częścią na wystąpienie w pierwszym półroczu r. b. Towarzystwu złożonych, częścią w tymże półroczu spłaconych.

W tych dniach wyszła nowa Polka pod tyt: *Capstrzyk Polka*, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana W. Mikołajowi Rudzewiczowi, Dowódcy dywizjonu Żandarmów Warsz., przez Leopolda Lewandowskiego; nabyć jej można we wszystkich Magazynach muzycznych. Cena zł. 2.

Redakcja Kurjera Warszawskiego otrzymała w dniu onegdajszym kwotę zł. 50, od A. M., z oświadczeniem iż ta pochodzi z uniknienia zapłaty przesadzonego procentu. Ofiarujący raczył pozostawić Redaktorowi niniejszego pisma użycie tej summy na cele dobroczynne, wedle własnego uznania. W skutku czego, summa ta rozdzieloną została w kwocie zł. 20 dla Wydz: Sierot przy Tow: Warszaw: Dobroczynności, zł. 15 dla Inst: Śgo KAZIMIERZA, i zł. 15 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

Gospodyniom lubiącym zaopatrywać swe kuchnie w pożywne sztuki mięsa i poledwice, przybyła nowa dogodność w Warszawie. Na obszernych placach Posesji Nr 1315 przy ulicy *Nowy-świat*, zwanych *Sułkowskie*, gdzie od dawnego czasu istnieją targi na wszystkie wiktuały, wybudowanym został okazały i obszerny budynek na *jarki rzeźnicze*. Jest to czworobok długi łokci 80, szer: łok: 24, podzielony w dwa rzędy na 26 sklepów z przejściem w środku szerokiem łok: 10, oświetconem z góry, tak że przechodzący, kupujący i sprzedający, są zawsze pod nakryciem przed wszelką niepogodą; wystawione na sprzedaż mięso, zawsze jest w cieniu, wychodzące zaś z niego wyziewy, mają dostateczny odchód w górę przez otwory służące do oświetlenia i wietrzenia budynku. Całe wiązanie ciesielskie tak urządzonego pokrycia ozdobnie zrobione i widoczne, wsparte jest na żelaznych lanych słupach, służących jeszcze przed każdym sklepem do zawieszania celniejszych sztuk mięsa. Łatwość utrzymania czystości i świeżego przewiewu w tym budynku, połączone z możliwością wystawienia oku przechodzącego i kupującego mniej zrażającego widoku półciertowanych zwierząt, od których nieraz kłliwe nasze gospodynie odwracać się muszą, robi budynek ten przystępnym dla każdej, bez obrazy uczuć i toalety, a dla gastronomy przyjemne wejrzenie w przyzwyczajony sposób wystawionego na widok materiału do smacznego befsztyku. Zapewne i małżonki PP. Majstrów profesji rzeźniczej, które zwykle zastępują mężów swoich w sprzedaży mięsa, będą także chętne nowemu dla nich wystawionemu budynkowi, ile że w nim mogą być w stanie zachować wzorową czystość, i chronić się tak przed wszelką niepogodą, jak i skwarem słonecznych promieni. Budowla ta wystawioną została według planu Budowniczego Jakóba Gay, przedsiębiorcą zaś był

młody Majster ciesielski Edward Grosser, syn zastużonego i znanego publiczności Warszawskiej, od wielu lat z rzetelnego postępowania w przedsięwzięciach budowlanych, Majstra ciesielskiego Wilhelma Grosser. Spodziewać się należy że właściciel placów zwanych *Sułkowskie*, który nie szczędził kosztów na ten budynek, z wszech miar dogodny dla publiczności i odpowiedni swemu celowi, będzie dalej korzystać z dobrego położenia swej posiadłości, i resztę znajdujących się tam sklepów na inne wiktuały, przebuduje w sposób, odpowiedni teraz wystawionemu budynkowi, przez co uformować się może najdogodniejszy dla tej części miasta *Dwór gościnny*, do którego łatwy jest przystęp, z tak ludnej ulicy jaką jest *Nowy świat*. O ile nam wiadomo wkrótce w tym celu rozszerzony znakomicie zostanie wjazd na ten targ przez przebicie obok siebie 3ch bram, i uformowanie obszernego przysionka w frontowym domu od ulicy *Nowy świat*.

Onegdaj złożono w Red: Kurjera od N. G. zł. 66 gr. 20, dla Tow: Warsz: Dobroczynności, celem użycia tej summy wedle potrzeby, ku pomocy cierpiącej ludzkości.

Wszyscy ci którzy od lat dawniejszych znali Restaurację *Marego*, pamiętają skrzętnego i usłużnego Buchaltera, pod krótkiem nazwaniem *Adama*. Owoż w ciągu zeszłego miesiąca, Żona, dzieci i życzliwi Koledzy, zwłoki *Adama Kompanowskiego*, na wieczny na smętarzu Powązkowskim, złożyli spoczynek. Ś.p. *Kompanowski* służył wojskowo do roku 1818, od której to daty otrzymawszy uwolnienie, poświęcał się obowiązkom prywatnym, a z niejednego jak mówią, pieca chleb jadawszy, znanym był połowie Warszawy. Żył lat 53.

Wczoraj pomimo nadzwyczaj zimnego poranku, przyjazna przechadzkom u wód mineralnych w Ogródzie *Dükerta* drużyna, zebrała się celem pożegnania na rok bieżący tego higienicznego Zakładu. Czas też było go i zamknąć, liście z drzew sypały się obficie, lodowaciały palce artystów uprzyjemniających muzyką tę przechadzkę, stygła (że tak powiemy) woda w kubkach *Karlsbadzkie* i *Emskie* zdroje roznoszących. Do roku przyszłego zatem odkładają się w tem miejscu i w Zakładzie *Saskiego Ogrodu*, miłe poranne przechadzki, uroczystości miod poci pięknej, wesołe dźwięki orkiestr, a co nadewszystko cenionem być powinno, te dobroczynne kuracje, polepszające zdrowie tylu mieszkańców *Warszawy* i prowincji. Oby z nich jak najwięcej, dnia nowego otwarcia Zakładów tych, i następnych w koleji lat, szczęśliwie doczekać mogli.

Alexander Grzywiński, Obróńca Sądowy z miasta Lipna, na własne żądanie, przeniesiony na też samą posadę przy Sądach Pokoju Okręgów i Miasta Warszawy, obrał mieszkanie na Krakows: Przedmieściu, w pałacu Hr: *Uruskiego* pod Nr 393, na 2giem piętrze, gdzie osoby w interesach prawnych, zgłaszają się raczaj.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Operze *Stradella*, J.Panna *Riwoli*, JPP. *Stolpe*, *Troszel*, *Kleczyński* i *Matuszyński* po 2-kroć; po Tańcach, J.Panna *Damse* 3-kroć, oraz J.Panny *Zagórska*, *Piechowiak*, *Straus*, i J.P. *Tarnowski* po 2-kroć.

W d. 24 z. m. przeniosła się do wieczności ś. p. Joanna z Zabielskich *Gostomska*, Małżonka Podsejda Sądu Pokoju Okręgu Radziejowskiego.

(A. n.) Piękną jest wiosna w swoim rozkwicie, pięknem jest życie młodziana gdy go nadzieja ubarwia, bo jemu wszystko się uśmiecha, jemu każda pora zarówno jest przyjemną, bo każdy czas nowe nastroje powaby, a w śród tej pogody życia, jakże szczęśliwym się mieni świetną ożywion przyszłością! Niestety; może czasami i niepomny, że kwiat jego życia lada powiew stracić może. O tak! nieubłagana śmierć zarówno przecina pasmo dni młodziana jak starca, który przeżył złote swoje chwile, przemarzył błogą młodość, lecz jeśli jej cios jest bolesnym dla każdego wieku, to zapewne niemniej w poranku życia, którym ś. p. Wenanty *Żeromski*, przez nią zaskoczony został. 26 zaledwie licząc lat, po niedługiej chorobie, w dniu 7 b. m. nawet nie w domu własnym, lecz na łonie ukochanej przez niego Familji, w wsi *Klimontowie* (Pow: Olkuskim), doczesne swe życie zakończył. Cicha ła skropiła mogiłę, serca przyjazne wydały westchnienia, dla czegoż tak wcześniej o BOŻE wyrwałeś z naszego grona, kochanego Brata, życzliwego Przyjaciela. Nasze ramiona poniosły cię do grobu, nasze ręce w nim złożyły; a gdy wspomnim że ciebie wśród nas nie ma, jakąż niepojętą żalłość przejmują serca, i ona nie zniknie, tak jak pamięć o Tobie! ale z nią złączona trwać będzie po kres dni naszych, których tak miłą byłęś osłoda. Pokój Ci przyjacielu! — S. Ch.

Anglja. — Doktor *Walsh* przeznaczony od Ojca Śgo na Wikaryusza APOSTOLSKIEGO w okręgu *Londyńskim*, Sgo b. m. został uroczystie installowany w nowym Kościele Sgo *Jerzego*. — Z *Falmouth* 6go i 7go b. m. odpłynęło przeszło 40 statków niemieckich, które dotąd portu tego opuszczać nie chciały, z powodu wojny duńskiej. — W *Edynburgu* ukarano 7miu żołnierzy z 21go szkockiego pułku fizyljerów, za bijatykę z konstablerami. — Nie wiadomo jeszcze nic o celu podróży Lorda *Jana Russel* do *Irlandji*; Lord *Lansdowne* miał także udać się do *Dublinu*. Sąd przysięgłych uzna niewątpliwie winnymi Pana *Smith O'Brien* i jego współników; oskarżenia przeciw Panu *Meagher* okazują się mniej obciążającymi. — Naczelnik Chartystów w *Liverpoolu*, Doktor *Remolis*, schronił się ucieczką do *Ameryki*. — Z przyczyny trwającej pogody, wiadomości o żniwie ciągle są pomyślne. — Pomimo ciągle wrastającej dostawy bydła na rzeź do *Anglii*, ceny mięsa nie zniżyły się; w r. 1845 dostawiono sztuk 34,380; w r. 1846 sztuk 143,523; w r. z. 216,456; w roku bieżącym liczba ta pewno jeszcze będzie większą. — W *Li-*

verpoolu zebrano 150,000 fr: dla pozostałych z rozbitego statku *Ocean Monarch*. — Wkrótce wyjdzie na widok publiczny zbiór portretów wykonanych przez Królową i Xcia *Alberta*. — Gazeta angielska *Wiadomości codzienne*, obliczyła, że mowy miane w Parlamencie angielskim od d. 23 Listopada 1847, do 9 Czerwca 1848, wydrukowane w jednej kolumnie, utworzyłyby kolumnę długą na jedną milę angielską.

Austria. — Statek przybyły 9go b. m. po południu do *Tryestu*, przywiózł wiadomość, że flotta sardyńska nie była więcej widzianą pod *Wenecją*. — 13go b. m. kursa na giełdzie Wiedeńskiej poszły w górę. — Rekskrypt Cesarzski z *Schoenbrunn* datowany 4go b. m., odwołujący poprzednie rozporządzenie skazujące Bana *Kroacji* na utratę stopni i dostojenstw, nie jest kontrasygnowany przez Ministrów.

Belgia. — Francuzki Jenerał *Le Flo*, 10go b. m. przejeżdżał przez *Bruxellę* do Niemiec, z 2ma Adjutantami, swoją rodziną iorszakiem. — P. *Sainte Beuve* 10go b. m. przybył do *Lutychu*, dla objęcia katedry profesorskiej.

Francja. — Panu *Pascal Duprat* poruczono misję do *Wiednia*. — W *Dzienniku Sporów* czytamy: Podług listów z *Włoch* południowych, wojsko neapolitańskie wylądowałszy pod *Messyną*, zostało odparcie przez Sycylijczyków; bomba z eskadry neapolitańskiej ugodziła w statek ang.; i zabiła człowieka. Rząd Sycylijski miał wysłać pełnomocnika do *Anglii*. *Dziennik marsylski* donosi: Parostatek *Porc-epic*, który 5go b. m. opuścił *Neapol*, przybył 7go bież. m. do *Marsylii* z depeşami Admirała *Parker*, do ang: rządu, które niebawem przesłano do *Londynu*. Statek ang: który został ugodzony przez bombę neap: nazywa się *Gladiator*. Flota francuzko-angiel: w ciśnień messyńskiej stojąca, zachowuje się neutralnie. Cytadela messyńska miała popaść w ręce Szwajcarów, w wojsku neapolitańskim służących. — Wydawcy *dzienników Lud i Lud francuzki*, za niestawienie kaucji, skazani zostali na areszt jedno-miesięczny i grzywny. — Hieronim *Bonaparte* ogłosił, że *Ludwik Bonaparte* ubiegać się będzie o wybór na Reprezentanta ludu. Stychać, iż w Zgromadzeniu Narodowym, jeszcze przed wyborami wytoczona będzie kwestja: czy *Ludwik Bonaparte* nie utracił praw Francuza przez to, iż przyjął raz służbę szwajcarską. — *Dziennik Sporów* oświadcza się przeciw uchwale Frankforckiego Zgromadzenia Narodowego, w przedmiocie zawieszenia broni z *Danją*. — W zachodnich stronach *Algierji* powstało kilka pokoleń. Gubernator tymczasowy wysłał wojsko celem uśmierzenia buntu. — *Austria* miała zezwolić na pośrednictwo *Francji* i *Anglii* w sprawie włoskiej pod warunkiem, aby do układów należały wszystkie Mocarstwa, które miały udział w Kongresie *Wiedeńskim*.

Niemcy. — Poseł nadzwyczajny pruski i Minister pełnomocny przy dworze szwedzkim *Szambelan Bras-*

sier de St. Simon, przybył z *Sztokholmu* do *Berlina*. — 12go b. m. Zgromadzenie frankforckie uznało nagłość propozycji Panów *Blum*, *Kolb*, *Brunk* i *Schoder*, aby wysłano deputację 15stu członków do Zawiadowcy z prośbą, aby przyspieszył rozstrzygnięcie ministerjalnego przesilenia. — Ministerstwo *Werthern-Brandis* w *Xztwie* Sasko-Meiningen, podało się do dymisji; P. *Spesshardt* mianowany został Ministrem. — Posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w *Berlinie* mają być przeniesione z Akademii śpiewu, do sali koncertowej przy teatrze królewskim. — Pruski Konsul Jlny w *Wieżach* naddunajskich, P. *Richthofen*, przybył z *Jassy* do *Berlina*. — Dotychczasowy Minister wojny v. *Schreckenstein*, ma otrzymać dowództwo 3go korpusu, który stanie załogą w *Berlinie*. — W *Hamburgu* 13 osób umarło na cholerę.

Węgry. — Arcy-Xzę *Stefan* postanowił pozostać w *Peszcze*. Nakazano ogólne uzbrojenie; 6 Komitatów północnych ma być za stronę Bana *Jellachich*. Głoszą, iż z Rajcami ma być zawarty układ, na mocy sankcji pragmatycznej *Leopolda Igo* z r. 1690. — Serby pod dowództwem komendanta *Csoricha* 5go b. m. wmaszerowali do *Perlass*; 6go b. m. po krwawej walce mieli obsadzić *Fullak*, *Ker*, *Pirgs* i *Begecs*. Kilku Jenerałów węgierskich podało się do dymisji.

Włochy. — Kardynał *Feretti* opuścił już *Malteę*; powód jego podróży do tej wyspy, dotąd niewiadomy.

Włoszczyzna. — *Sulejman* Basza wyjechał do *Stambułu*.

Rozmaitości. — Doktor *Auerbach* w *Wrocławiu* przekonał się mikroskopem, iż ślegma wyrzucana przez cierpiącego na *tuberculosis pulmonum*, mianowicie ziarkowata massa nakształt prosa za 350-krotnem jej powiększeniem, okazuje mnóstwo zwierzątek mających długość $\frac{1}{2300}$ ''' do $\frac{1}{233}$ ''' , i ruch bardzo żywy. — Statek przybyły niedawno do *Salem*, przywiózł z *Afryki* do Stanów Zjed: olbrzymiego węża *Boa constrictor*, mającego 30 stóp długości; musiano użyć 126 murzynów, aby go złowić w umyślnie do tego urządzonej sieć. Wąż ten jest samicą; w klatce otrzymano z niego 57 jaj wążących 70 funtów; z jednego wyłagł się wąż mający 7 cali długości. P. *Harum* z muzeum w *Nowym Jorku* ofiarował właścicielowi za tego węża 7500 funt: szterl: (300,000 złp.); właściciel żąda 11,000 (440,000 złp:!) — Panna *Rachel* 5go b. m. wystąpiła pierwszy raz po powrocie w teatrze francuzkim, w roli *Fedry*; teatr był natłoczony; sławną Artystkę okrywano nieustannymi oklaskami. — Baron *Jettaczycz* (*Jellachich*), którego nazwisko jest dziś tak głośne, urodził się w *Peterwardynie* 16 Paźdz: 1801. W r. 1819 wszedł do pułku dragonów austriackich; w r. 1831, otrzymał rozkaz udania się do *Włoch*, a w cztery lata później do *Bośni*, gdzie odznaczył się w bitwie pod *Klaudusz*. W Marcu r. b. mianowany został Jenerałem-Majorem i Banem Królestw *Kroacji* i *Dalmacji*. — W pe-

wnym s le nie wieśniak dostawszys za fatywę kieliszek wódki, wychylił go natychmiast. Będący tamże gość, chcąc sobie zażartować z pocziwego rolnika, rzekł do niego z udanym przestracaniem: »Człowiecze zginałeś! wypileś bowiem truciznę!» Wieśniak spojrzął na niego a oblizawszy się kilkakrotnie, rzekł z filuterną rozpaczą: »Cóż robić! kiedy człek ma ginąć, niechże ginie; ale żeby długo się nie męczyć, to Dobrodziej każ mi dać jeszcze jeden kieliszek.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Antoniewski Karol Oby: z Meżenic; Badeni Ign: Radca Tajny z Mirowa; Błociszewski Lud: Oby: z Opola; Charkowski Fr: Oby: z Terepola; Chobrzyński Wojc: Oby: z Lubli; Drewnowski Fr: Urzęd: z Siedlec; Grünberg Barbara Żona Radcy Dworu z Petersburga; Ius de Leon Edm: Oby: z Lwowa; Krakuski Józ: Oby: z Niwek; Ruskowski Sergiusz Podpor: z Płocka; Kowalewski Józ: Oby: z Lublina; K. Krynicki Stan: z Pietkowa; Kreski Edm: Urzęd: z Młodziejewa; Lewi Mich: i Lewi Samuel Rup: z Inowrocławia; Psarski Rajet: Ob: z Radomia; Rembowski Józ: Oby: z Warpens; Raczynski Ant: Urzęd: z Rempy; Szczawiński Rajet: Oby: z Zgierza; Szule Aloizy Sędzia z Krzywdy; Wroczyński Jan Oby: z Głuchowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Życzeniem mojem jest i było zawsze, starać się spełniać gorliwie obowiązki Szan: Dam, oraz zasługiwać na ich względy przez troskliwe i odpowiednie odrobienie powierzonych mnie robot. W porze obecnej, wymagającej odnowienia tualet, mam honor uwzględnić, iż sprowadziłem z zagranicy modele KROJÓW UBIORÓW, jeszcze prawie nieznanych w Warszawie, a wszystkie najnowsze gustu. Zaopatrzyłem mój zakład pod Nr 486 przy ulicy Miodowej w domu W. Lessla, w dobór Mantyl axamitnych i materiałnych różnego koloru, Burnusów, Płaszczków, Salop, oraz Kapotek, Rapeluszy jesiennych, Czepeczków i Rwiatów, podług najnowszych modeli Paryżkich. Nadmieniam, iż przez zakup najlepszych Materiałów i nadanie robocizny mojemu gustownemu wykończeniu, wszelkie Ubiory w moim Sklepie znajdujące się, są stosunkowo i rzeczywiście bardzo umiarkowanej ceny. Zaręczam dostawę na czas umówiony, chociażby najkrótszy. — W tymże Zakładzie potrzeba PANIEN uzdatnionych do krawiecczyn. — J. Dziechożyński, Krawiec, utrzymujący Magazyn wszelkich ubiorów Damskich.

Przybyły do Warszawy **FORTEPIJANISTA**, trudni się strojeniem Fortepjanów najakuratniejszym sposobem; wyjeżdżam także na prowincję, jeżeli będzie życzeniem JJWW. Panów. — Kto ma Fortepjan do strojenia, lub potrzebować będzie, raczy swój adres i Numer domu, nadstawić do mieszkanka Rządcy Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej. J. S.

Niemieć rodem z Pruss, życzy przyjąć obowiązek BONY do Dzieci, oraz do pomocy Pani w Gospodarstwie. Wiadomość przy ulicy Leszno, obok Działuńskiego, w domu Głazyńskich pod Nr 663, u Błojerskiej na 3m piętrze.

Wczoraj zgubiono w Saskim Ogrodzie, CHUSTKĘ do nosa, batystową, haftowaną, z lit H. Uprasza się o oddanie za nagrodą do Drukarni Kurjera.

Syndyk tymczasowy Massy upadłości J. A. Rosenbanda, zawiadamia, że w dalszym ciągu sprzedawane będą w d. 7/19 Września r. b. i dni następnych o godz: 4 z południa, w Warsz: przy ulicy Nowiniarskiej, w domu pod Nr 1771, w Sklepie Nrem 20 oznaczonym, resztujące RUCHOMOŚCI do tejże massy należące, jako to: Srebro, Meble, Bawelna w znacznej partji, Rygały sklepowe, Piel i t. p., a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze.

St. F. Cholewicki, obrońca Sądowy.

PANNA zdalna do Krawiecczyn i do Gospodarstwa, życzy przyjąć obowiązek PANNY od Sgo Michała, lub też dziennie chodzić do roboty. Wiadomość w Ryńku Starego Miasta pod Nr 65, na 1m piętrze w podwórzu.

LORAL na 1m piętrze, w domu narożnym przy ulicy Leszno i Przejazd pod Nr 653/4 położonym, składający się z 10 Pokoi, Kuchni angielskiej, Stancji dla ludzi, Szpizarni, wraz z Piwnicami, Stajnią, Wozownią, Komórką na drzewo i Górą wspólną, cały lub po połowie, do najęcia od S. Michała r. b.

Do najęcia od Sgo Michała, w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 796: 1) 4ry POKOJE na dole, z Kuchnią angielską, Piwnicą i Składem do drzewa; 2) 7 POKOI, razem lub częściowo, na 2m piętrze, z Kuchnią i Drwalnią; 3) dwie IZBY w podwórzu; 4) STAJNIE i WOZOWNIE. Wiadomość u Gospodarza domu każdodziennie o godz: 5 po południu.

Przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej, **LORAL** na 1m piętrze, 3 Pokoje, wraz z Kuchnią, do najęcia od Sgo Michała r. b., pod Nr 1387 i 1558. Wiadomość u Rządcy tegoż domu, lub u Właściciela.

Na 1m piętrze, 3 POKOJE z Kuchnią angielską, i Piwnicą; oraz takż **LORAL** na 2m piętrze, do wynajęcia od S. Michała r. b., przy ulicy Chłodnej, pod Nr 930, wprost nowego Kościoła.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 486 B, obok Sądu Apelacyjnego, jest do najęcia od Sgo Michała, **SKLEP** z Pokojem obszernym, i 4ry Pokoje, Kuchnia angielska, i 3 Piwnice duże, razem lub oddzielnie.

W domu Nro 702 przy ulicy Leszno, jest do najęcia od Sgo Michała r. b. **MIESZKANIE** na 1m piętrze, składające się z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, Stancji dla służących, Kuchni, Piwnicy, Drwalni, Stajni i Wozowni.

KANTOR STRECEŃ GUWERNANTEK I GUWERNERÓW.

przy ulicy Podwał Nr 523 w domu Lewandowskiego.

Są do umieszczenia Guwernantki Francuzki, Polki i Niemki, z muzyką i bez. — Guwernerowie Francuzi, Polacy i Niemcy, z muzyką. — Bony Francuzki, Polki i Niemki. — Młodzieniec mający chlubne świadectwo moralnego postępowania i nauk klasycznych, życzy się umieścić w znacznym domu gdzieby za stół, wygody i małe wynagrodzenie udzielał Korrepetycji. — Nauczyciele rysunków, języków i fortepjanu, życzą dawać lekcje na godzinę.

Maria z Tumanowiczów Bijott.

Z Kantoru Złeczeń przy ulicy Wierzbowej N. 473c.



KOCZ mało używany, do sprzedania. Dowiedzieć się można przy ulicy Nowolipie pod Nr 2475, w podwórzu po lewej ręce, na dole.

Z Kantoru Informac: ulica Krak.-Przedm. Nr 415.

Są do sprzedania za bardzo małą cenę, z powodu wyjazdu, dwa PANTALJONY, jeden mahoniowy o 5ciu oktawach; drugi z drzewa orzechowego, z mechaniką angielską, o 6 oktawach.

KANTOR

STRECEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

przy ulicy Nalewki, naprost ulicy Sto-Jerskiej Nr 2241.

Są do umieszczenia: Guwernerowie i Guwernantki Polacy, Niemcy, Francuzi. — Bony Francuzki i Niemki. — Francuzki mogące chodzić na godziny konwersacji i t. d. L. Marx.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś *Szklanka wody.* — Jutro, *Arcydzieło nieznanne.* Jaki Ojciec taki Syn.

Jutro w Handlu Win i Korzeni Szym: *Rybasiewiczza*, przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Pieczeń a la sarna i łusarska, Zrazy polskie, Kapłon z serdelami, Mostki faszerowe, Bigos hultajski; Obiad: Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Mostki, Jarzyna, Pieczeń barania i cielęca, Strudel z jabłek.